7332

Nazwisko GĄSIOROWSKA

Imiona KRYSTYNA **Pseudonim** .....

Z domu .....

Data urodzenia 1924 **Miejscowość, kraj** WARSZAWA, Polska

Data śmierci 27.10.2003 **Miejscowość, kraj** MONARCHIUM, Wielka Brytania

Lat życia .....

Adres cmentarza .....

.....

Źródła: 22.11.03 TP WSPOM.

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód TŁUMACZKA - RWE ..... **Tytuły naukowe** .....

Rodzaj wojska ..... **Stopień wojskowy** .....

Odznaczenia .....

.....

.....

GĄSIOROWSKA

Kobiety w RWE – Krystyna Gąsiorowska

LECHOSŁAW GAWLIKOWSKI

27 października 2003 zmarła w Monachium po długiej chorobie Krystyna Gąsiorowska, były kierownik Polskiego Monitoringu czyli Działu Nasłuchu Radia Wolna Europa.

Wiele napisano już o historii RWE, ale nie podjęto jeszcze próby określenia roli kobiet w tej instytucji. Dlaczego? Może dlatego,że w dziedzinie dostępu kobiet do ważnych funkcji była to instytucja bardzo konserewatywna. Warto zauważyć, że dopiero w 53 lata od założenia Radio Free Europe/Radio Liberty Inc., a w 10 lat po zamknięciu Rozgłośni Polskiej RWE w Monachium, pierwsza kobieta zajęła ważne stanowisko programowe w dyrekcji (Amerykanka Michelle DuBach została w 2003 r. Dyrektorem Programowym RFE/RL). Przez dziesiątki lat wszystkie rozgłośnie Radia Wolna Europa znajdowały się w rękach mężczyzn.

Jak pamiętamy w składzie dyrekcji Rozgłośni Polskiej RWE nigdy nie było kobiety. W ścisłym zespole radakcyjnym w Monachium było w całej historii tylko 6 kobiet (ze starszej generacji Krystyna Marek i Aleksandra Stypułkowska [„Jadwiga Mieczkowska"], a z generacji młodszej Alina Grabowska-Perth, Krystyna Miłotworska-Hilary i Danuta Pacyńska-Drzewińska w redakcji Programu i Wiesława Bezucha w mej. Opiekowała się matką staruszką. Warto ten fakt podkreślić, gdyż rodzina była dla niej zawsze na pierwszym miejscu. Kochała i rozumiała dzieci nie tylko własne. Byłaby na pewno doskonałym lekarzem dziecięcym.

Do Radia Wolna Europa Przyszła w 1964 r. Pracowała przez cały czas w Monitoringu czyli Nasłuchu. Szefem Monitoringu została w dziesięć lat później w 1974 r. po odejściu na emeryturę Mamerta Miż Miszyna. Była szanowana i lubiana. Wymagająca wobec samej siebie i wobec innych, dysponowała wielką wiedzą, znajomością sytuacji politycznej w Kraju, była pracowita. Miała zdolności organizacyjne. Nie było dla niej problemów nie do rozwiązania. Była pełna życzliwości wobec innych ludzi, optymizmu i radości życia. Ten optymizm pomagał żyć nie tylko jej samej, ale udzielał się innym. W dziale dbała o koleżeńską atmosferę, potrafiła skutecznie zapobiegać konfliktom i rozwiązywać je. Miała zawsze czas, aby wysłuchać innych. Jako pierwsza dostrzegała potrzebujących pomocy i pomocy tej udzielała.

Do rangi symbolu urasta przypadek, że gdy 21 lutego 1981 r. o godz 21.47 dokonano zamachu bombowego na budynek RWE w Mona-

Wypada zacząć od postaci historycznej dla Radia Wolna Europa w Monachium – Ludwika Czyżewskiego (nie miał on nic wspólnego ze zmarłym ostatnio Andrzejem Czyżowskim). Ludwik Czyżewski, z zawodu prawnik, był przed II wojną światową wysokim urzędnikiem RP w Wolnym Mieście Gdańsku, pod koniec wojny pracował w Ministerstwie Informacji w Londynie, a po wojnie w PAT-cie. Czyżewski, co warto podkreślić, zaczął pracę w Polskim Nasłuchu w Monachium już na początku listopada 1951 r, a więc na 6 miesięcy przed rozpoczęciem (3 maja 1952 r.) działalności przez Głos Wolnej Polski w Monachium (o tej pionierskiej roli Czyżewskiego nie pamiętają autorzy wspomnień o RWE).

Po jego odejściu w 1962 r. szefem Monitoringu został Mamert Miż Miszyn, Polak pochodzenia tatarskiego urodzony w Dyneburgu. Po studiach dziennikarskich w Warszawie pełnił funkcję attaché prasowego poselstwa polskiego na Łotwie. Brał udział w kampanii francuskiej, był internowany w Szwajcarii, później był żołnierzem



Zespół Działu Nasłuchu RWE, pierwsza połowa lat 1980. Od lewej: Maria Gawlikowska, Krystyna Gąsiorowska, Andrzej Przewoski, Wojciech Słomkowski i Mamert Miż Miszyn (ten ostatni już na emeryturze pomaga tworzyć archiwum dźwiękowe RWE).

II Korpusu. Działał w zarządzie Muzeum Rapperswilskiego. W RWE zasłużył się dla historii tworząc zaczątek archiwum dźwiękowego Rozgłośni Polskiej RWE, które po zamknięciu Rozgłośni znalazło się w Archiwach Państwowych w Warszawie, a także w Instytucie Hoovera w Kaliforni.

Sukces Pani Krystyny Gąsiorowskiej był więc niemały. Działała równie skutecznie jak jej starsi o blisko dwadzieścia lat i bardziej doświadczeni poprzednicy, mężczyźni, a oprócz tego dzięki swej intuicji, tolerancji i umiejętności rozwiązywania konfliktów – potrafiła zapewnić zespołowi dobrą atmosferę pracy co, dodajmy, było w RWE absolutną rzadkością.

Autor był ostatnim wicedyrektorem RWE

RFE/RL). Przez dziesiątki lat wszystkie rozgłośnie Radia Wolna Europa znajdowały się w rękach mężczyzn.

Jak pamiętamy w składzie dyrekcji Rozgłośni Polskiej RWE nigdy nie było kobiety. W ścisłym zespole radakcyjnym w Monachium było w całej historii tylko 6 kobiet (ze starszej generacji Krystyna Marek i Aleksandra Stypułkowska [„Jadwiga Mieczkowska"], a z generacji młodszej Alina Grabowska-Perth, Krystyna Miłotworska-Hilary i Danuta Pacyńska-Drzewińska w redakcji Programu i Wiesława Bezucha w redakcji Dziennika). Rola Władysławy Majewskiej w Biurze Londyńskim RWE to historia sama dla siebie.

W historii polskiego działu RWE były tylko dwie kobiety, które w różnych okresach pełniły funkcje kierownicze – zmarła właśnie Krystyna Gąsiorowska była kierowniczką Monitoringu Polskiego czyli Działu Nasłuchu i Ewa Chciuk Celt była kierowniczką Polskiego Działu Studiów i Analiz. Krystyna Gąsiorowska jako pierwsza przełamała monopol mężczyzn w Rozgłośni Polskiej RWE na ważne stanowiska.

Urodzona w Warszawie w 1924 r. w rodzinie lekarskiej, odznaczała się niepospolitymi zdolnościami. Wszystko wskazywało na to, że pojdzie w ślady dziadka i zostanie lekarzem, co było marzeniem jej życia. Niestety, wojna te plany pokrzyżowała. Pani Krystyna, która studiowała przez dwa lata medycynę, zarabiała na życie jako tłumacz, gdyż miała rownież zdolności językowe. Znała doskonale niemiecki, francuski, angielski i bardzo dobrze hiszpański (angielskiego nauczyła się sama przy pomocy podręczników i słownika). Była też uzdolniona plastycznie. Każdy przedmiot, który brała do ręki potrafiła w krótkim czasie zamienić w dzieło sztuki.

Miała troje ukochanych dzieci, które przyszło jej wychowywać sa-

Kraju, była pracowita. Miała zdolności organizacyjne. Nie było dla niej problemów nie do rozwiązania. Była pełna życzliwości wobec innych ludzi, optymizmu i radości życia. Ten optymizm pomagał żyć nie tylko jej samej, ale udzielał się innym. W dziale dbała o koleżeńską atmosferę, potrafiła skutecznie zapobiegać konfliktom i rozwiązywać je. Miała zawsze czas, aby wysłuchać innych. Jako pierwsza dostrzegała potrzebujących pomocy i pomocy tej udzielała.

Do rangi symbolu urasta przypadek, że gdy 21 lutego 1981 r. o godz 21.47 dokonano zamachu bombowego na budynek RWE w Monachium, Krystyna Gąsiorowska, która właśnie miała dyżur i z zamachu wyszła cało, nie straciła głowy i błyskawicznie udzielała pierwszej pomocy ciężko rannym koleżankom i kolegom z centrali telefonicznej i Rozgłośni Czechosłowackiej.

W czasach kiedy w Niemczech pojawiło się po 1980 r. wielu Polaków – pani Krystyna była tłumaczem przysięgłym, szukali u niej pomocy wszyscy potrzebujący. Dzwonili z różnymi sprawami, czasem bardzo skomplikowanymi. Pani Krystyna była tłumaczem również podczas rozpraw sądowych. Wtedy właśnie jej życzliwość, a równocześnie kompetencja i doświadczenie nieraz miały wielkie znaczenie dla właściwego naświetlenia sprawy i ratowania niedoświadczonego młodego człowieka przed niesprawiedliwością. Wrażliwość na ludzką krzywdę i gotowość do walki z nią tam, gdzie to możliwe była jedną z najsilniejszych cech osobowości Krystyny Gąsiorowskiej. Może dlatego, że sama dobrze rozumiała jak czuje się człowiek skrzywdzony?

W 1985 r. zmuszona była odejść przedwcześnie na emeryturę z powodu choroby. Szczególnie ciężko chorowała przez ostatnie 3 lata życia.

•

Warto przypomnieć kim byli poprzednicy Krystyny Gąsiorowskiej.

działalności przez Głos Wolnej Polski w Monachium (o tej pionierskiej roli Czyżewskiego nie pamiętają autorzy wspomnień o RWE).

Po jego odejściu w 1962 r. szefem Monitoringu został Mamert Miż Miszyn, Polak pochodzenia tatarskiego urodzony w Dyneburgu. Po studiach dziennikarskich w Warszawie pełnił funkcję attaché prasowego poselstwa polskiego na Łotwie. Brał udział w kampanii francuskiej, był internowany w Szwajcarii, później był żołnierzem

II Korpusu. Działał w zarządzie Muzeum Rapperswilskiego. W RWE zasłużył się dla historii tworząc zaczątek archiwum dźwiękowego Rozgłośni Polskiej RWE, które po zamknięciu Rozgłośni znalazło się w Archiwach Państwowych w Warszawie, a także w Instytucie Hoovera w Kaliforni.

Sukces Pani Krystyny Gąsiorowskiej był więc niemały. Działała równie skutecznie jak jej starsi o blisko dwadzieścia lat i bardziej doświadczeni poprzednicy, mężczyźni, a oprócz tego dzięki swej intuicji, tolerancji i umiejętności rozwiązywania konfliktów – potrafiła zapewnić zespołowi dobrą atmosferę pracy co, dodajmy, było w RWE absolutną rzadkością.

Autor był ostatnim wicedyrektorem RWE

Przewoski, Wojciech Słomkowski i Mamert Miż Miszyn (ten ostatni już na emeryturze pomaga tworzyć archiwum dźwiękowe RWE).